

„Okaleczona”

Znów

-podcięli nogi gdy chciałam ze szczęścia
podskoczyć do nieba

-wyrwali dłonie gdy zamierzałam w
nie klasnąć z radości

-poranili usta gdy chciałam
roześmiać się w głos

-oskubali skrzydła gdy wyrywałam
się by polecieć do słońca

Przecież
moje ciało nie będzie odrastać wiecznie
A ja
nie urodzę się ponownie